



**Język niemiecki potrzebuje troski rodziców, uczniów i nauczycieli**

STR. II-III

Młodzież z Piotrówki odniosła sukces na konkursie w Bawarii STR. II

W Łubnianach odbył się III koncert powiatowy zorganizowany przez TSKN STR. IV

SIERPIEŃ 2024

REDAKCJA:  
KRZYSZTOF OGIOŁDA

**HEIMAT**



**MAŁA OJCZYZNA**

PARTNERZY  
DODATKU



Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce  
ul. Stowackiego 10, 45-364 Opole



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim  
ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole



Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej  
ul. 1 Maja 13/2, 45-068 Opole

# Trzy dekady partnerstwa

**Trzydzieści lat temu rozpoczęła się współpraca Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce ze Związkiem Wypędzonych z Turynгии. Jubileusz świętowano 15 sierpnia w Erfurcie.**

Mniejszość niemiecką w Polsce reprezentowali lider VdG Rafał Bartek oraz Bernard Gaida, jej były wieloletni przewodniczący, obecnie pełnomocnik ds. współpracy międzynarodowej i rzecznik AGDM.

– U niektórych osób współpraca mniejszości niemieckiej z ziomkostwem wciąż budzi stereotypowe, czyli niekorzystne skojarzenia – przyznaje Rafał Bartek. – Chcę więc podkreślić, że partnerstwo z BdV z Turynгии było ciche, nie nastawione na splendor czy rozgłos. Nie było w nim pana Pawelki czy pani Steinbach. Współpracowaliśmy konkretnie z grupą ludzi z tego landu, którzy czuli potrzebę

wspierania mniejszości niemieckiej w Polsce.

Przemawiając w Erfurcie, Rafał Bartek przypomniał, że jego osobisty kontakt ze Związkiem Wypędzonych z Turynгии miał bardzo praktyczny wyraz.

– Byłem studentem, pracowałem w szkole jako nauczyciel – wspomina.

– I na szkoleniu dla nauczycieli, ktoś mi wręczył zeszyt metodyczny do nauczania o historii i kulturze Śląska przygotowany dla nas właśnie przez byłych pedagogów związanych z BdV w Turynгии. Uczyliśmy z konieczności z podręczników do nauczania niemieckiego jako języka obcego. Takiego podręcznika, który by uczniom wyjaśniał, na czym polega odrębność

i specyfika Śląska bardzo nam brakowało.

Przewodniczący VdG z uznaniem wspomina małżeństwo dziś już bardzo wiekowo zaawansowanych państwa Gallwitz, którzy współpracę z mniejszością niemiecką na Śląsku Opolskim zainicjowali w latach 90. i przygotowali materiały m.in. o twórczości Eichendorffa.

BdV przez lata organizowało również wymiany młodzieży i współpracę szkół dwujęzycznych.

Rafał Bartek podkreśla, że ziomkostwo wciąż współpracuje ze szkołami w regionie – m. in. w Koźlu-Rogach i w Solarni. Jego członkowie zaangażowali się także w rewitalizację



**Podczas uroczystości w Erfurcie przewodniczący ziomkostwa w Turynгии Egon Primas wręczył Rafałowi Bartkowi okolicznościową pamiątkową tabliczkę upamiętniającą jubileusz przyjaznej współpracy.**

żydowskiego cmentarza na Dolnym Śląsku.

Podczas uroczystości w Erfurcie przewodniczący ziomkostwa w Turynгии Egon Primas wręczył Rafałowi Bartkowi okolicznościową pamiątkową tabliczkę upamiętniającą jubileusz przyjaznej współpracy.

– Turynгия słynie z łupków, więc i ta tablica została wykonana z tego właśnie materiału – mówi przewodniczący VdG. – Było dla mnie

czymś bardzo ważnym, że nasi gospodarze zorganizowali obchody 30-lecia w Dniu Heimatu i w sali Parlamentu Landowego, czyli w najważniejszej sali ich kraju związkowego. To nadało temu wydarzeniu szczególne znaczenie. Obecny był główny kandydat CDU/CSU w wyznaczonych na 1 września wyborach landowych w Turynгии.

W czasie przemówienia lider VdG podkreślił znacze-

nie podobnych partnerstw. – Trzeba o nie dbać – zwraca uwagę. – Gdybyśmy w każdej naszej gminie, w każdym powiecie umieli zadbać o to, żeby się w każdym roku spotkali uczniowie z Polski i Niemiec, także strażacy, sportowcy, to wiele więcej dla trwałego budowania dobrych relacji właściwie nie trzeba. Z tej perspektywy widać, jak bardzo 30-lecie współpracy z Turynгии jest istotne.

## Drei Jahrzehnte Partnerschaft

**Vor dreißig Jahren nahm die Zusammenarbeit des Verbandes der Deutschen Sozial-Kulturellen Gesellschaften in Polen (VdG) mit dem Bund der Vertriebenen (BdV) aus Thüringen ihren Anfang. Das Jubiläum wurde am 15. August in Erfurt gefeiert.**

Die deutsche Minderheit in Polen war durch den VdG-Vorsitzenden Rafał Bartek und Bernard Gaida, den ehemaligen langjährigen VdG-Vorsitzenden und aktuell den VdG-Bevollmächtigten für internationale Zusammenarbeit und Sprecher der Arbeitsgemeinschaft Deutscher Minderheiten (AGDM), vertreten.

– Bei manchen Menschen weckt die Zusammenarbeit der deutschen Minderheit mit den Landsmannschaften immer noch stereotype,

d.h. ungünstige Assoziationen – gesteht Rafał Bartek. – Ich möchte daher hervorheben, dass die Partnerschaft mit dem BdV aus Thüringen eine stille Partnerschaft war, die nicht auf einen hohen Bekanntheitsgrad oder Aufsehen abzielte. Im BdV Thüringen gab es keinen Herrn Pawelka oder Frau Steinbach. Wir haben konkret mit einer Gruppe von Menschen aus diesem Bundesland zusammengearbeitet, die das Bedürfnis hatten, die deutsche Minderheit in Polen zu unterstützen“.

Bei seiner Ansprache in Erfurt erinnerte Rafał Bartek daran, dass sein persönlicher Kontakt mit dem Bund der Vertriebenen aus Thüringen eine ganz praktische Bedeutung hatte.

– In meiner Studienzeit habe ich auch als Lehrer in der Schule gearbeitet und mir wurde bei einer Fortbildung von jemandem ein methodisches Heft für den schlesischen Landeskundeunterricht überreicht, das für uns von ehemaligen Pädagogen vom BdV Thüringen vorbereitet worden war. Wir haben damals aus Not Lehrbücher für Deutsch als Fremdsprache bei der Arbeit in den Schulen verwendet. Ein Lehrbuch, das den Schü-

lern erklären würde, woraus die Spezifik Schlesiens besteht, hat uns sehr gefehlt.

Der VdG-Vorsitzende erinnert sich insbesondere sehr gern an den Einsatz des inzwischen betagten Ehepaares Gallwitz, welches die Zusammenarbeit mit der deutschen Minderheit im Opperland in den 1990er Jahren initiierte und Arbeitshefte u.a. zum Werk von Eichendorff stellte.

Der BdV Thüringen organisierte auch lange Jahre Jugendaustausch und die Zusammenarbeit von zweisprachigen Schulen.

Rafał Bartek betont, dass der BdV bis heute mit Schulen in der Woiwodschaft Opperland zusammengearbeitet – u.a. in

Cosel Rogau und in Solarnia. Seine Mitglieder engagierten sich auch in die Revitalisierung eines jüdischen Friedhofs in Niederschlesien.

Bei den Feierlichkeiten in Erfurt hat Egon Primas, der BdV-Vorsitzende Thüringen, Rafał Bartek eine Gedenktafel zum Jubiläum der freundschaftlichen Zusammenarbeit überreicht.

– Thüringen ist bekannt für seinen Schiefer, die Gedenktafel wurde also aus diesem Material hergestellt – so Bartek. – Es war für mich sehr wichtig, dass unsere Gastgeber die Feierlichkeiten zum 30. Jubiläum am „Tag der Heimat“ und im Saal des Landtags, also dem wichtigsten Raum ihres Bundeslandes ausgerichtet haben. Das hat der ganzen Veranstaltung einen beson-

deren Charakter verliehen. Auch der Spitzenkandidat der CDU bei der Landtagswahl in Thüringen am 1. September war anwesend.

Bei seiner Ansprache hat der VdG-Vorsitzende die Bedeutung von solchen Partnerschaften hervorgehoben. – Diese müssen gepflegt werden. Wenn wir in jeder von unseren Gemeinden, in jedem Kreis dafür sorgen könnten, dass sich jedes Jahr Schüler aus Polen und Deutschland, auch Feuerwehrleute und Sportler treffen könnten, dann wäre das eine sehr gute Grundlage für einen beständigen Aufbau von guten partnerschaftlichen Kontakten. Aus dieser Perspektive können wir sehen, wie wichtig das 30-jährige Jubiläum der Partnerschaft mit Thüringen ist.

## Uczniowie z Piotrówki zdominowali międzynarodowy konkurs



Podczas podsumowania uczniowie z Piotrówki przedstawili publiczności na scenie prezentacje i opowiedzieli po niemiecku o swoich pracach.

**Konkurs nosił tytuł „Niemcy i ich wschodni sąsiedzi – Słowenia”. Uczestniczyli w nim obok Opolan z Piotrówki ich koledzy Niemiec (Bawarii) i z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Szkoła z naszego regionu wysłała do Rothenburga cztery prace. Jedną z nich zajęła pierwsze, jedną drugie miejsce.**

Konkurencja w konkursie Bawarskiego Ministerstwa Oświaty była ogromna. Uczestniczyło w nim ok. 4500 osób. Nagrody przywieźli z niego uczniowie z Piotrówki (gmina Jemielnica, powiat strzelecki). Przygotowana przez uczniów klas I-VI praca pt. „Biene – pszczoła – čebela – pszczelarstwo w Słowenii i na Śląsku” okazała się najlepsza w kategorii „Kraj i ludzie”. Pięciu uczniów klasy VII zbudowało makietę jeziora Bled wraz z kościołem. Praca pt. „Bled – klejnot w Alpach” otrzymała drugie miejsce w kategorii sztuka.

Reprezentacja autorów prac (dwoje uczniów do każdej pracy), którym towarzyszyła nauczycielka języka niemieckiego i opiekunka prac Joanna Szłapa-Mamczurek, wzięła udział w uroczystym podsumowaniu konkursu w Rothenburg ob der Tauber (uważanym za najpiękniejsze miasteczko Niemiec) w Bawarii.

Pobyt w tym uroczym miejscu był atrakcją samą w sobie. Miasto szczerze otaczają wysokie XIV-wieczne mury obronne. Można przejść po nich galerią wartowników. Trasa liczy 2,5 kilometra. Na mury wejść i zejść można w jednej z licznych wież. Rozpościera się z nich przepiękny widok na średniowieczne miasteczko.

Uczniowie z Piotrówki zamieszkałi w schronisku młodzieżowym razem z kolegami z Czech i ze Słowenii. Mieli okazję zobaczyć miasto. Podczas podsumowania przedstawili publiczności na scenie prezentacje i opowiedzieli po niemiecku o swoich pracach. Wzięli udział w uroczystej gali. Mieli też okazję zwiedzić skansen poświęcony Frankonii.

Praca o pszczołach zintegrowała i uczniów, i nauczycieli, i środowiska lokalne – podkreśla pani Joanna. Włączyła się cała szkoła. Na niemieckim przygotowaliśmy teatrzyk, pani z przyrody pokazywała uczniom niezwykle zdobione słoweńskie ule. Na wuefie był taniec pszczoły, na muzyce okolicznościowe piosenki. Spotykaliśmy się z pszczelarzami. Byliśmy w muzeum w Kluczborku i w pasiece w Maciejowie. Stolarz zrobił nam ul. Wsparli nas także potomkowie założycieli wsi Piotrówka.

Pomysłodawcami pracy i jeziorze Bled byli sami uczniowie z Piotrówki. Babcia jednego z nich oglądała w telewizji muzyczny program. Jezioro Bled było tłem dla śpiewania szlagrów.

Samodzielność uczniów jest największą zaletą tego pomysłu. Przy pracy nad makietą jeziora nawiązali współpracę ze świetlicą w Piotrówce – dodaje Joanna Szłapa-Mamczurek.

Działania podjęte przy obu pracach bardzo wzbogaciły lekcje niemieckiego. Wpisaliśmy się też w ideę konkursu. Chodzi o to, by bawarskie szkoły utrzymywały kontakt z placówkami w Europie Środkowej, w tym z Polską. Wsparcia uczestnikom udzielił Haus des Deutschen Ostens (HDO) – mówi Joanna Szłapa-Mamczurek.

# Język potrzebuje troski rodziców, uczniów i nauczycieli

Rozmowa z Waldemarem Gielzokiem, prezesem zarządu Niemieckiego Towarzystwa Oświatowego.

**– Dosłownie godzinę dziękujemy od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Z pierwszym września wracają do klas trzy lekcje niemieckiego jako języka mniejszości. To sukces, bo dyskryminacja edukacyjna mniejszości niemieckiej definitywnie się kończy? A może wcale nie, bo godzin niemieckiego uczniowie mają tyle samo, co na początku legalnego działania mniejszości. Ani kroku naprzód przez tyle lat...**

– Obie odpowiedzi są prawdziwe. To, że udało się przywrócić stan prawny sprzed dyskryminacji, jest sukcesem. Smutne jest raczej to, że cieszymy się z czegoś, co jest i powinno być normalne. Ale nie ukrywam, że z owym powrotem do normalności wiąże się sporo problemów.

**– Najpoważniejsze trudności?**

– Podobne dotyczą całej oświaty. Nie tylko nauczania języka niemieckiego. Myślę o licznych wakatach na-

uczycieli. Brakuje chętnych, zwłaszcza wśród młodych, do pracy w szkole. A kilka lat bez języka mniejszości w pełnym wymiarze spowodowało odejście części osób od zawodu. Nie da się od ręki tych osób odzyskać.

**– Trzeba czekać, aż wykształcą się nowi?**

– Nie wystarczy czekać. Instytut germanistyki UO, który przez lata był kuznią kadr do nauczania nie-

mieckiego w szkołach, już nią nie jest. Tam praktycznie nie uczy się metodyki nauczania, pedagogiki, dydaktyki itd. To by umożliwiło germanistom pracę w roli nauczyciela. Ale nauczycieli się tam nie kształci. Może literatów, krytyków, tłumaczy, ale pedagogów nie. To jest wielki defekt. Dyrektorzy muszą się chwycić rozwiązań doraźnych.

**– Nauczyciele z Niemiec – jak to było na początku lat 90. – raczej nie przyjadą pomóc.**

– Rozmowy na ten temat podczas wizyty pani Pawlik, pełnomocnika ds. wypędzonych i mniejszości były prowadzone, także z prezydentem Landtagu Nadrenii-Palatynatu. Ale taka pomoc, nawet jeśli będzie miała miejsce, problemu nie rozwiąże. Za zgodą Kuratorium Oświaty dyrektorzy korzy-

stają ze szczególnego rozwiązania. Można na rok dopuścić do pracy osobę nie będącą pełnym nauczycielem. Wzory wniosków są na stronie kuratorium dostępne. Wszyscy się o rozwiązanie tego problemu troskają.

**– Wszyscy? Rodzice też? Mam wrażenie, że wielu z nich nie ceni wartości edukacji w ogóle, a znajomości języka mniejszości, języka sąsiadów szczególnie...**

– Podzieliłam to stanowisko. Trochę może przesadzę i uprość. Ale część rodziców więcej czasu i uwagi poświęca na zbadanie, jakie parametry będzie spełniać komórka ich pociech niż to, czego ich dziecko będzie się uczyć. Jaki program obowiązuje w szkole, do której ono chodzi i kto je tam będzie uczył. To by wymaga-



Skoro w młodym pokoleniu wszyscy znają angielski, to efekt jest podobny, jakby go nikt nie znał. Wyróżnić się spośród rówieśników i zyskać lepsze szanse w karierze zawodowej i w życiu łatwiej, znając język niemiecki.

## „Odkryj Magię Obiektywu”

Pod takim hasłem Lernraum.pl zaprasza na intensywny specjalistyczny kurs fotografii artystycznej.

Kurs ten został stworzony z myślą o tych, którzy pragną zgłębić tajniki fotografii artystycznej oraz reportażowej a także o wszystkich, którzy pragną przejść na wyższy poziom fotografii. Ten kurs to idealna okazja, by rozwijać swoją fotograficzną pasję i umiejętności pod okiem ekspertki.

### PROGRAM KURSU OBEJMUJE:

• **Wstęp do fotografii: Podstawowe pojęcia i techniki** – Poznaj fundamenty fotografii, naucz się obsługi aparatu i zrozum podstawowe pojęcia oraz techniki.  
• **Kadrowanie i światło w fotografii: Jak uchwycić idealne ujęcie** – Dowiedz się, jak prawidłowo kadrować zdjęcia i jak korzystać ze światła, aby stworzyć zapierające dech w piersiach ujęcia.



Zgłoszenia na kurs przyjmowane są do 8 września.

• **Fotografia reportażowa: Opowiadanie historii obrazem** – Naucz się, jak za pomocą zdjęć opowiadać ciekawe i angażujące historie, uchwycić emocje i ważne momenty.  
• **Fotografia mobilna: Wykorzystanie smartfona w fotografii** – Odkryj, jak wykorzystać możliwości swojego smartfona do robienia profesjonalnych zdjęć.  
• **Edycja zdjęć** – Opanuj podstawy edycji zdjęć, aby

nadać im ostateczny szlif i wydobyć ich pełny potencjał.

Kurs obejmuje 16 godzin (online) i będzie realizowany w następujących terminach:

• **14 września 2024** – w godz. 10.00-14.00;  
• **21 września** – w godz. 10.00-14.00;  
• **24 września** – w godz. 18.00-20.00;  
• **5 października** – w godz. 10.00-14.00;  
• **8 października** – w godz. 18.00-20.00.

Kurs prowadzony jest przez Panią Anitę Pendziak. Specjalizuje się ona w fotografii reportażowej. Pracuje w redakcji Radia Mittendrין w Raciborzu. W swojej pracy łączy techniczną precyzję z kreatywnym podejściem. Z pasją przekazuje swoją wiedzę i inspiruje kolejne pokolenia fotografów.

Udział w kursie jest płatny i kosztuje odpowiednio: 120,00 PLN dla członków należących do mniejszości niemieckiej, 260,00 PLN dla pozostałych osób. Zgłoszenia przyjmowane są do 8 września 2024 r.

Osoby, które są członkami koła DFK w celu dokonania opłaty w kwocie 120,00 PLN wpisują w polu kod kuponu: dfk100. Organizatorzy uprzejmie proszą o przesłanie potwierdzenia członkostwa w DFK na adres: karolina.syga@lernraum.pl



Fot. Freepik

**Nauczyciel niemieckiego to dziś „twar” poszukiwany. Brakuje chętnych, zwłaszcza wśród młodych, do pracy w szkole.**

ło uczestniczenia w tzw. trójkach klasowych i w innych formach współpracy z nauczycielami i ze szkołą. Żeby edukacja była skuteczna, potrzebny jest klasyczny trójkąt zainteresowanych tą sprawą. Jego bokami są nauczyciele, uczniowie i właśnie rodzice. Tylko razem można w tej dziedzinie odnieść sukces. Jeśli traktujemy sprawę szkoły po macoszemu – to dotyczy nie tylko świadomości językowej – efekty będą zdecydowanie negatywne.

**– Rodzice o tym nie wiedzą?**

– Z pewnością nie dotyczy to wszystkich, ale nie-

stety dobrze ma się przekonanie, że wysilać się, także przy poznawaniu języka, nie trzeba i nie warto. Bo sztuczna inteligencja załatwi to za nas. A my poprzestaniemy na kupieniu jakiegoś elektronicznego translatora i on nam problemy z komunikacją językową rozwiąże. To jest element społecznego zjawiska opisanego przez naukę terminem demencji cyfrowej. Ona sprzyja temu, by nauczania, nie tylko zresztą języków, nie doceniać. Czasy PRL-u, gdzie wiele filmów i programów wyśmiewało lub zozydzało wszystko co niemieckie, są już za nami. Dzisiaj zo-

hdzania nie ma. Za to obojętność jest potężna.

**– Dotknijmy trzeciego boku edukacyjnego trójkąta. I przypomnijmy, dlaczego uczeń wręcz powinien w naszym regionie uczyć się języka mniejszości, nawet jeśli jego rodzice do niej nie należą? Dlaczego warto?**

– Znajomość samego języka angielskiego jest dzisiaj taką oczywistością, że jego nieznanostwo jest upośledzeniem, ale jak się go zna, niewiele się zyskuje. Skoro w młodym pokoleniu wszyscy znają angielski, to efekt jest podobny, jakby go nikt

nie znał. Wyróżnić się spośród rówieśników i zyskać lepsze szanse w karierze zawodowej i w życiu łatwiej, znając język niemiecki.

**– Dlaczego niemiecki, a nie hiszpański, który się wielu uczniom podoba i uchodzi za łatwiejszy?**

– Dlatego, że to jest język używany po sąsiedzku.

**– Nie tylko w sąsiednim kraju, ale także dosłownie u sąsiadów, którzy mieszkają za płotem?**

– Właśnie tak. Niemiecki to jest język używany w Republice Federalnej, Szwajcarii, Austrii, także w Belgii,

gdzie jest duża społeczność Niemców oraz na południu Danii. Ale jednocześnie jest to język należący do dziedzictwa kulturowego obszaru, na którym żyjemy. Bo ten obszar przez jakiś znaczący fragment dziejów był związany z królestwem pruskim czy z państwem Habsburgów. Ten język wtedy dominował. Podobnie było na polskich Kresach w Galicji Wschodniej. Tam też język niemiecki był głęboko osadzony.

**– Wróćmy do naszych uczniów i przypomnijmy, że za chwilę będą szukali zajęcia, a ich pracodawca, inwestor z Zachodu często zapyta: Czy pani/pan zna język niemiecki.**

– Powtórzę, angielski znają wszyscy, czyli nikt. W firmach z kapitałem niemieckim, nawet jeśli angielski jest w nich formalnie językiem komunikacji, łatwiej będzie się porozumiewać po niemiecku. Osoby z różnych obszarów kulturowych – Grecy, Turcy, Arabowie, Chińczycy – licznie studiowały w Niemczech. Dla nich też niemiecki jest naturalnym środkiem komunikacji. W dodatku bardziej precyzyjnym niż angielski. Przypomnę naszym uczniom zdanie, które lata temu usłyszałem od pani dyrektor Instytutu Goethego: „Englisch ist Muss, Deutsch ist Plus!“.

## VdG zaprasza do pamiętania o ofiarach Potulic

**Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce zaprasza do udziału w uroczystościach upamiętniających ofiary obozu w Potulicach.**

Przy wspólnym spotkaniu odmówimy modlitwę, złożymy wieńce oraz zapalimy znicze pod czterema miejscami pamięci – zapowiadają organizatorzy.

Obchody upamiętniające ofiary wydarzeń w obozie w Potulicach w latach 1940–1950 będą miały miejsce 14 września 2024 r. o godz. 13:00. Uroczystości rozpoczyna się przy krzyżu na zwirowni przy zbiorowej mogile ofiar byłego obozu pracy dla Niemców. Następnie uczestnicy udadzą się pod obelisk przy dzisiejszym zakładzie karnym, a na koniec na cmentarz pod pomnik „Dzieciom Potulic” i znajdujący się obok niego obelisk.

Na zakończenie obchodów o godzinie 14:30 w Pałacu Potulickich (ul. Działkowa 8, 89-120 Potulice) odbędzie się prelekcja pracownika Instytutu Pamięci Narodowej na temat obozu w Potulicach.

Został on założony 1 lutego 1941 r. przez Niemców jako obóz zbiorczy dla polskich rodzin wysiedlanych z Pomorza, a następnie kierowanych na teren Generalnego Gubernatorstwa. Potulice były filią obozu koncentracyjnego Stutthof. W okresie od jesieni 1941 do początku 1942 r. pełnił funkcję „wychowawczego” obozu pracy. Na terenie obozu funkcjonował również wydzielony obóz dla dzieci ze wschodu. Przyjmuje się, że ogół-



Fot. VdG

**VdG upamiętnia niemieckie ofiary Potulic od 2020 roku.**

tem w obozie było więzionych około 25 tys. osób. W ewidencji zgonów odnotowano 1297 osób, w tym 767 dzieci.

Wraz z końcem wojny obóz w Potulicach nie został zamknięty, a polskie władze komunistyczne przekształciły go w obóz dla ludności niemieckiej, która m.in. miała wykonywać roboty przymusowe. Do 1950 roku, kiedy to obóz powojenny został zlikwidowany, więziono w nim okresowo ok. 35 tys. Niemców bądź osób uważanych za takowych przez komunistów. Według oficjalnych statystyk liczba ofiar

śmiertelnych wyniosła blisko 3100 osób.

Zidentyfikowane ofiary nazistowskiego obozu spoczęły na potulickim cmentarzu, który jest także centralnym miejscem upamiętniania tych ofiar. Zmarłe niemieckie ofiary powojennego obozu pogrzebane zostały w masowym grobie niedaleko miejscowości. Tam dziś stoi pomnik, który je upamiętnia.

Powojenny obóz w Potulicach był częścią rozbudowanego systemu obozów tworzonych przez komunistów w latach 1945–1950. Często

tworzono je na bazie dawnych obozów niemieckich. Ich liczba w całej Polsce nie została precyzyjnie ustalona. Badacze podają, że mogło ich być od ponad 200 do 500. Nieprecyzyjna jest także liczba osób w tych miejscach osadzonych. Szacuje się, że było ich 200–250 tys. Zmarło w nich z powodu niedożywienia, przepracowania i z chorób około 75 tysięcy osób, w tym ponad 60 tysięcy Niemców.

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce organizuje upamiętnienia ofiary Potulic od 2020 roku.

## Kursy niemieckiego online

**LernRAUM.pl zaprasza na jesienne kursy języka niemieckiego w formie ONLINE.**

– Przygotowaliśmy szeroką ofertę, którą stworzyliśmy z myślą o tych, którzy chcą doskonalić swoje kompetencje językowe w zakresie języka niemieckiego. Czekają na Was doświadczeni i wykwalifikowani prowadzący. Oferujemy małe grupy oraz znakomitą atmosferę na zajęciach. Kurs trwa 28 godzin – informują organizatorzy.

Zajęcia są odpłatne: – dla uczestników będących członkami koła DFK: 120,00 PLN (cały kurs); – dla pozostałych osób: 260,00 PLN (cały kurs). Szczegółowa oferta znajduje się na stronie internetowej projektu LernRAUM: [www.lernraum.pl](http://www.lernraum.pl) w zakładce kursy językowe – online: <https://www.lernraum.pl/kategorie/online-kurse/?orderby=date-asc> Warto się pośpieszyć. Zapisy na kursy ONLINE trwają tylko do 31 sierpnia i prowadzone są wyłącznie za pośrednictwem strony internetowej. Kontakt: Karolina Syga (e-mail: [karolina.syga@lernraum.pl](mailto:karolina.syga@lernraum.pl); tel.: 503 721 658).

## Spotkanie autorskie z Marcelem Kuoni

**Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP zaprasza 6 września 2024 o godzinie 18:00 do Jugendzentrum (ul. Krupnicza 15, 45-013 Opole), gdzie odbędzie się spotkanie ze znanym szwajcarskim autorem powieści kryminalnych Marcelem Kuonim.**

Podczas spotkania Marcel Kuoni opowie nie tylko o procesie tworzenia i najważniejszych wątkach swojej najśłynniejszej powieści „Schweizerteror”, lecz także przybliży nam Szwajcarię – kraj, który mimo swojej bliskości, pozostaje dla wielu tajemniczy i mało znany. Spotkanie moderować będzie prof. dr hab. Gabriela Jelitto-Piechulik, germanistka, tłumaczka, znawczyni literatury niemieckiej.



## Wkrótce Seminarium Śląskie

Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej zapowiada swój sztan-dardowy projekt naukowy – XXIX Seminarium Śląskie.

Tegoroczne, XXIX Seminarium Śląskie nosi tytuł „Śląska mozaika – Rola wielokulturowości w kształtowaniu regionu”. Odbędzie się zarówno w pałacu w Kamieniu Śląskim, jak i w Opolu, w dniach 28-30 października 2024 roku.

W tym roku temat konferencji chciałibyśmy poświęcić refleksji nad rolą wielokulturowości w kształtowaniu tożsamości oraz społeczno-kulturowego wizerunku Śląska. Podczas szeregu debat, wykładów i dyskusji panelowych, skupimy się na otwartej wymianie poglądów na temat wpływu różnorodności kulturowej na rozwój Śląska, zarówno w przeszłości, jak i współcześnie – czytamy na haus.pl – Serdecznie zachęcamy do wzięcia udziału w wydarzeniu!

Już niedługo, w mediach społecznościowych DWPN więcej szczegółowych informacji na temat XXIX Seminarium Śląskiego.

HEIMAT



MAŁA OJCZYZNA

Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.



# Trzeci koncert powiatowy

W niedzielę, 25 sierpnia w Łubniańskim Ośrodku Kultury odbył się Trzeci Koncert Mniejszości Niemieckiej 2024. Publiczność oklaskiwała artystów ze środowiska MN.

Na scenie wystąpili: Zespół Taneczno-Wokalny „Jażwinki” z Bierdzan, Vanessa Gonsior, Orkiestra Dęta Mniejszości Niemieckiej Łowkowiec oraz gwiazda wieczoru: Andrea Rischka.

– Cieszymy się bardzo, bo publiczność bardzo dopisała – mówi Daniel Bewko, specjalista ds. kultury i mediów w TSKN i organizator konkursów powiatowych. – W sali przygotowano 80 miejsc i wszystkie były zajęte, część osób dochodzących stała.

Na widowni zasiedli także m.in. lider TSKN i VdG Rafał Bartek, przewodniczący zarządu powiatowego TSKN Krzysztof Warzecha i radny powiatu opolskiego Joachim Świerc.

– Wszyscy wykonawcy się podobałi, ale najskuteczniej skradła serca publiczności Orkiestra Dęta Mniejszości Niemieckiej z Łowkowiec – dodaje pan Daniel – która zaprezentowała m.in. wiązan-



Orkiestra z Łowkowiec dostała od publiczności gromkie brawa.

kę utworów zespołu „ABBA”. Muzycy dostali owację na stojąco i bisowali. Publiczność ciepło przyjęła także gwiazdę koncertu. Andrea Rischka zaprezentowała – jak zawsze – znakomite umiejętności wokalne.

Trzeci koncert powiatowy zorganizowany przez TSKN kończy wakacje. Na okres wczesnojesienny – 29 wrze-

śnia – planowany jest czwarty i ostatni tegoroczny koncert. Odbędzie się on w Ujeździe. Jego gwiazdą będzie Klaus Markus.

Wcześniej – przed wakacjami – TSKN zaprosił Opolan na dwa koncerty – majowy w Łączniku (o charakterze rozrywkowym) i czerwcowy w kościele w Dobrodzieniu. Ten ostatni tradycyjnie ma

formę modlitewną – koncertu uwielbienia.

Tradycja koncertów powiatowych mniejszości niemieckiej rozpoczęła się w 2016 roku i jest od tego czasu kontynuowana.

– Każdego roku koncerty odbywają się – nie licząc Dobrodzienia – w innych powiatach – podkreśla Daniel Bewko. – Ich głównym przesłaniem

jest prezentacja mieszkańcom regionu grup artystycznych i solistów ze środowiska mniejszości niemieckiej i popularyzacja niemieckiej kultury, która jest od stuleci na Śląsku Opolskim obecna. Adresujemy te wydarzenia nie tylko do członków i sympatyków mniejszości, ale także do wszystkich zainteresowanych i chętnych mieszkańców naszego regionu.

## Jesienna edycja Kursów Sobotnich



Zajęcia kursów sobotnich rozpoczną się 21 września.

TSKN informuje o rozpoczęciu kolejnej edycji Samstagskursu 2024! Ten projekt skierowany jest do dzieci pragnących poprawić umiejętności językowe, a także do rodziców, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w wydarzeniach związanych z kulturą niemiecką.

Cele projektu: poprawa znajomości języka niemieckiego wśród dzieci; motywowanie ich do codziennego używania niemieckiego; ożywanie i pielęgnowanie niemieckich świąt i tradycji; zachęcanie rodziców do aktywnego udziału w wydarze-

niach organizowanych przez lokalne grupy MN.

Organizacja DFK musi dysponować odpowiednim pomieszczeniem do prowadzenia kursu. DFK wyznacza osobę prowadzącą kurs, która posiada bardzo dobrą znajomość niemieckiego; musi ona przedstawić zaświadczenie o zatrudnieniu jako nauczyciel lub zaświadczenie o niekaralności w zakresie przestępstw przeciwko małoletnim.

Rejestracja DFK do projektu trwa do 30 sierpnia. Tworzenie grup w dniach 2-13 września. Start zajęć od

21 września. Każda grupa odbędzie 10 spotkań, każde po 3 lekcje po 45 minut.

Koszty: Rodzice płacą jednorazową opłatę administracyjną: 50 zł (członkowie DFK) lub 60 zł (pozostali). Projekt finansowany jest przez VdG, który pokrywa koszty materiałów do zajęć (do 300 zł na grupę) oraz przekasek (do 250 zł na grupę). Nowe grupy otrzymują dodatkowy pakiet startowy z materiałami plastycznymi.

Kontakt z koordynatorem projektu pod nr.: +48 78 32 62 281 lub e-mail: samstagskurs@vdg.pl

## Spotkanie ze skatem

Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce z siedzibą w Opolu przy ul. Szpitalnej 11 zaprasza na „Wprowadzenie do gry” – międzygeneracyjne spotkanie ze skatem.

Odbędzie się ono w ramach 32. edycji Europejskich Dni Dziedzictwa w sobotę, 7 września 2024 r., w godzinach od 11:00 do 18:00. Wydarzenie skierowane jest zarówno do początkujących, jak i zaawansowanych graczy

w dowolnym wieku i dowolnej płci. Dla najmłodszych przewidziane są inne gry karciane i planszowe.

Program przedstawia się następująco. Blok I 11:00-13:30: historia skata, wprowadzenie do zasad gry; nauka i rozgrywki; gość specjalny: Joachim Glied, sędzia klasy międzynarodowej; klub Victoria-Tranzyt Chruściec. Blok II 14:00-16:30: historia skata, wprowadzenie do zasad gry; nauka i rozgrywki; gość specjalny: Franciszek Świ-

tała, prezes klubu Kuźnia Zawadzkie. Blok III 17:00-18:00: ostatnie rozdanie. Pomiędzy blokami przewidziane są przerwy kawowe.

Udział jest bezpłatny. Organizatorzy uprzejmie proszą o potwierdzenie przybycia: telefonicznie pod numerem 77 407 50 12 lub mailowo na adres: cdwbp@cdwbp.opole.pl

Skat to popularna na terenie Niemiec, a w Polsce m.in. na Górnym Śląsku, gra karciana. W niewielkich grupach, również w krę-



Gra w skata jest popularna nie tylko w Niemczech, ale i na Górnym Śląsku.

gach mniejszości niemieckiej, odbywają się regularne rozgrywki; najlepsi natomiast, nierzadko zrzeszeni

w lokalnych drużynach skata, biorą udział w regionalnych i międzynarodowych turniejach.